

**Józef Niedomagała** - trener sekcji judo AZS Politechniki Warszawskiej. Posiadacz stopnia 8 dan - najwyższego w Polsce. Przewodniczący Komisji Kolegium DAN Polskiego Związku Judo.

Po ukończeniu szkoły średniej - liceum pedagogicznego - zaczął studia w Akademii Wychowania Fizycznego. Tam też pierwszy raz zetknął się z judo. W pierwszych zawodach wziął udział mając stopień 4 kyū. Mimo silnej obsady składającej się z międzynarodowych zawodników zajął 3 miejsce przegrywając z brązowym medalistą Mistrzostw Europy. W ciągu zaledwie kilkunastu miesięcy doszedł od 6 do 1 kyū, co normalnie zajmuje kilka lat. Będąc jeszcze na AWF rozpoczął prace ze studentami Politechniki Warszawskiej. Na studiach zdobył także uprawnienia instruktora narciarstwa i żeglarstwa. Po ukończeniu studiów zaczął pracować jako nauczyciel wychowania fizycznego w ówczesnej szkole dla dzieci notabli. Po kilku latach zrezygnował i związał się na stałe z judo. W dwa lata po zakończeniu studiów zrobił specjalizację w dziedzinie rehabilitacji. Józef Niedomagała był też organizatorem Międzynarodowego Turnieju Warszawskiego klasy A. Prowadził klub „Akademia Judo”.



### Walka to jego żywioł

Józef Niedomagała na temat judo wiedział chyba wszystko. Sam wprowadzał pewne formy kata, czyli techniki ataku i obrony na polski grunt. Jako jedyny w Polsce posiadał stopień mistrzowski 8 Dan w tym sporcie. Na macie był niezwykle energiczny i sprawia wrażenie niepokonanego. Był człowiekiem spełnionym i niezwykle serdecznym. Przez wiele lat przekazywał swoim uczniom ogromną wiedzę i zdrowy system wartości.

„- Ten sport wyrabia dyscyplinę i odwagę. Jednakże odwaga potrzebna do walki nie jest demonstrowana na ulicy, tutaj na macie można ją udowodnić - powiedział Józef Niedomagała, niekwestionowany autorytet w judo i przewodniczący Kolegium Dan. Podkreślał, że jego szkoleniowcy dzielą się swoimi umiejętnościami z kolegami podczas treningów, nie trzymają ich tylko dla siebie. Interesującą grupą są najmłodszy adepci tego sportu, dzieci uczą się tu zdyscyplinowania i koncentracji. - Myślę, że w domu rodzice nie mają z nimi kłopotów - zauważał trener. Podczas treningów i zabaw obowiązuje dyscyplina, zajęcia są prowadzone w atmosferze pewnego ładu i dzięki temu nie dochodzi do kontuzji. Poza tym niezwykle cenne jest to, że Niedomagała stara się przekazywać odpowiedni system wartości i patriotyzmu swoim podopiecznym. Trener przyznaje, że jest czytelnikiem Naszego Dziennika.”

Jak się zaczęła jego przygoda na macie? - Lubiłem walczyć - mówił szczerze. Chyba dobrze się stało, że jako 20-letni student Akademii Wychowania Fizycznego wszedł na drogę judo. Jego waleczna natura i duża sprawność fizyczna sprawiły, że krocząc „łagodną drogą”, zaczął osiągać pokaźne sukcesy. Na swoich pierwszych w życiu zawodach bez problemu doszedł do finału, jednakże przegrał w nim z brązowym medalistą mistrzostw Europy. Po prostu zabrakło doświadczenia. Podczas następnych zawodów potrzebował tylko kilkunastu sekund, aby zrewanżować się na swoim byłym rywalu. W ten sposób zaczęła się kariera zawodnicza i kolejne zwycięstwa na macie. W bardzo szybkim tempie, bo w ciągu kilkunastu miesięcy osiągnął wszystkie stopnie uczniowskie od 6 do 1 kyu. Normalnie zajmuje to nawet do pięciu lat. Jeszcze jako student AWF prowadził sekcję na Politechnice Warszawskiej i czyni to do dzisiaj. Tutaj w charakterze szkoleniowca doprowadził swoich wychowanków do wielokrotnego Mistrzostwa Polski Politechnik, a ponadto do sukcesów na innych polskich i międzynarodowych turniejach.

Do dokonań Józefa Niedomagały należą również olbrzymie sukcesy pary jego zawodników: Wojciecha Niedomagały (syna szkoleniowca) i Marcina Nowakowskiego. Obydwaj dzięki świetnemu przygotowaniu, ciężkiej pracy i predyspozycjom od czterech lat na turniejach Formy Kata są bezkonkurencyjni. Dotychczas zdobyli już 9 złotych medali. Podczas ostatnich Mistrzostw Polski Formy Kata w Judo we wszystkich trzech kategoriach byli niezwyciężeni. Pokazali swoją maestrię, prezentując wówczas formy: Nage-no-kata (rzuty), Katame-no-kata (duszenia, dźwignie, trzymania - techniki wykonywane w parterze) oraz Kodokan-goshin-jutsu (samoobrona). - Obydwaj nie osiągnęliby tego, gdyby nie byli zdolni i nie mieli odpowiedniego prowadzenia. To, co oni robią, w tej chwili jest na wysokim poziomie - podkreśla nauczyciel. Jak dodał, obydwoj wykonują techniki bezbłędnie i mają mistrzowską koncentrację.

Józef Niedomagała zdobył 8. Dan - stopień mistrzowski w judo. Jako jedyny w Polsce posiada tak wysoki tytuł. - To nie jest wyczyn, to dalszy etap szkolenia - mówił skromnie Niedomagała. Nadal chciał doskonalić swoje umiejętności, ponieważ w przypadku tej dyscypliny nie można mówić, że się już wszystko umie. - Na tej płaszczyźnie człowiek cały czas się uczy - oznajmiał.

Zmarł 18 października 2011r.